

# Grzegorz Kucza

---

## Królestwo Boże według Soboru Watykańskiego II

---

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 35/2, 241-251

---

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Ks. GRZEGORZ KUCZA**

Uniwersytet Śląski w Katowicach

## **KRÓLESTWO BOŻE WEDŁUG SOBORU WATYKAŃSKIEGO II**

Od czasu zakończenia Soboru Watykańskiego II mija 37 lat. Wciąż jednak odczuwamy potrzebę głębszego zbadania nauki soborowej, abyśmy mogli odpowiedzieć na szereg pytań, które stawia współczesny chrześcijanin sobie i Kościołowi.

Ewangelista Marek zapisał, iż Jezus Chrystus rozpoczął swoje nauczanie od stwierdzenia: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1,15). Każdy człowiek jest wezwany do nawrócenia i rozpoznania królestwa, które nadchodzi. Czym jednak jest to królestwo, które mamy przyjąć? Co robić, aby przyczynić się do jego ustawicznego rozwoju? Na te i inne pytania spróbujemy odpowiedzieć w niniejszym artykule.

### **1. PODSTAWY SOBOROWEJ NAUKI O KRÓLESTWIE BOŻYM W STARYM TESTAMENCIE**

Zasadniczą cechą dokumentów soborowych jest ich charakter biblijny. Również soborowa nauka o królestwie Bożym ma swoje podstawy w Starym Testamencie.

Konstytucja dogmatyczna o objawieniu Bożym stwierdza, że „Bóg niewidzialny (por. Kol 1,15; 1 Tm 1,17) w nadmiarze swej miłości zwraca się do ludzi jak do przyjaciół (por. Wj 33,11; J 15,14–15), [...], aby ich zaprosić do wspólnoty z sobą i przyjąć ich do niej” (KO 2). Od początku stworzenia człowiek został powołany do wspólnoty z Bogiem. Niestety, pierwszy człowiek nie skorzystał z tej łaski. Jego grzech spowodował odwrócenie się od Boga. W swojej nieskończonej miłości Bóg sam wychodzi na spotkanie z człowiekiem. Wzbudza w nim nadzieję zbawienia przez obietnicę odkupienia i bez przerwy troszczy się o rodzaj ludzki, aby wszystkim, którzy przez wytrwanie w dobrym szukają zbawienia, dać żywot wieczny (por. Rz 2,6–7; KO 3). Na grzech pychy człowieka Bóg odpowiada miłością.

Konstytucja dogmatyczna o Kościele podkreśla, iż „podobalo się jednak Bogu uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej między nimi więzi, lecz uczynić z nich lud, który by

Go poznawał w prawdzie i święcie mu służył. Przeto wybrał sobie Bóg na lud naród izraelski, z którym zawarł przymierze i który stopniowo pouczał, objawiając w jego dziejach siebie i zamiary woli swej i uświęcając go dla siebie” (KK 9). Od momentu powołania ludu Bożego rozpoczyna się nowy etap historii zbawienia. Jest to historia zmierzająca do przyjścia Mesjasza – Jezusa Króla, obiecanego Zbawiciela, historia przygotowująca drogę Ewangelii, poprzez którą urzeczywistnił istotę królestwa Bożego i jego wymagania (por. KO 3). U podstaw utworzenia ludu Bożego było powołanie Abrahama (por. KO 3) i ono też stanowi punkt wyjścia dla wiary w wypełnienie się panowania i królestwa Boga<sup>1</sup>. Powołanie Abrahama to ustanowienie nowego początku w świecie, początku historii zbawienia, w której Bóg objawia się jako Stwórca i Zbawca. Powołany przez Boga i obdarzony mocą błogosławieństwa, Abraham stanie się nosicielem nadziei na wypełnienie się królestwa Boga<sup>2</sup>. Wraz z powołaniem ludu wybranego rozpoczyna się też starotestamentalna ekonomia zbawienia, w której Bóg objawia swój plan zbawczy. Sobór przypomina, że „Plan zbawienia w Starym Testamencie był przede wszystkim nastawiony na to, by przygotować, proroczo zapowiedzieć (por. Łk 24,44; J 5,39; 1 P 1,10) i rozmaitymi obrazami typycznymi oznaczyć (por. 1 Kor 10,11) przyjście Chrystusa Odkupiciela” (KO 15). Naród izraelski Bóg „pouczał przez Mojżesza i Proroków, by uznawał Jego samego jako Boga żywego i prawdziwego, troskliwego Ojca i Sędziego sprawiedliwego, oraz by oczekiwał obiecanego Zbawiciela” (KO 3).

Określenie „królestwo Boga” wskazuje na szczególny aspekt działania Boga, w którym objawia się On jako Król i Najwyższy Pan swego ludu bądź też stworzonego przez siebie świata. Bóg króluje odwiecznie w niebie (por. Ps 11,4) i na ziemi (por. Ps 47,3). Rozciąga panowanie nad wszystkimi (por. Jr 10,7.10). Natomiast w pewnym okresie historii wybiera na własność jeden naród, z którym zawiera przymierze, błogosławi mu, ale też w zamian wymaga wierności (por. Ps 134,3). W księgach Starego Testamentu możemy wyróżnić dwie zasadnicze grupy tekstów przedstawiających istotę królestwa:

- Grupę tekstów, w których mówi się o aktualnym, trwającym w czasie królowaniu Jahwe nad swym ludem (por. przede wszystkim 1 Sm 12, 12, a także Iz 6,5; Jr 8,19; 10,7; 46,18; 48,15; 51,57). W takim ujęciu królestwo Boże jest rzeczywistością obecną, ale i ograniczoną, gdyż nie wszystkie narody uznają panowanie Boże.
- Grupę tekstów, w których podkreśla się eschatologiczny charakter królestwa. Jahwe jako stwórca jest Królem całego świata. W czasach ostatecznych Jego panowanie rozciągnie się na wszystkie narody ziemi,

<sup>1</sup> Por. E. H a a g, *Panowanie i królestwo Boga w Starym Testamencie*, „Communio” 1986, 6, nr 2, s. 13.

<sup>2</sup> Por. tamże, s. 14.

ale obecnie jest przedmiotem nadziei (por. Ez 20,33; Iz 40,9–11; 52,7.10).

Podsumowując należałoby powiedzieć, iż w narodzie izraelskim istniało powszechne przekonanie, że jest on „królestwem Boga” i dlatego powinien być zwrócony ku przyszłości. Owa przyszłość przedstawiała się jako pełnia zbawczych dóbr Bożych. Stąd w przeddzień wystąpienia Chrystusa istniało zupełnie inne pojęcie „królestwa Boga”. Elita żydowska uważała siebie za grono wybranych i sprawiedliwych, którzy w specjalny sposób zostaną poddani królowaniu i opiece Jahwe. Od przyszłej interwencji Bożej wyczekiwano wywyższenia i korzyści politycznych. Nie obca była również myśl o dobrobycie materialnym. Tragedia narodu izraelskiego to odrzucenie przez większość Mesjasza, który ogłosił nadejście „królestwa Bożego”, ale zupełnie przeciwnego propagowanym koncepcjom nacjonalistycznym. Sobór Watykański II dostrzegł i docenił świadectwo Izraela, złożone w wierze w nadejście królestwa Bożego. Natomiast idea powołania ludu Bożego, zarysowana w Starym Testamencie, wprowadza do pojęcia królestwa Bożego element dynamizmu.

## 2. USTANOWIENIE KRÓLESTWA BOŻEGO PRZEZ JEZUSA CHRYSTUSA

Wychodzenie Boga na spotkanie z człowiekiem ma swój nieprzekraczalny punkt szczytowy w Jezusie Chrystusie. Jezus zakłada Kościół na ziemi, w którym urzeczywistnia się dążenie do królestwa Bożego. W konstytucji dogmatycznej o Kościele czytamy, że „przede wszystkim jednak Królestwo ujawnia się w samej osobie Chrystusa, Syna Bożego i Syna Człowieczego, który przyszedł, »aby służyć i oddać swoje życie na okup za wielu« (Mk 10,45; KK 5). Istota królestwa Bożego to objawienie się samego Boga w osobie Chrystusa. To objawienie dokonuje się w konkretnej historyczności naszego istnienia i jest związane z jawnym urzeczywistnieniem się Bożego panowania na ziemi. W osobie Jezusa Chrystusa realizuje się ostatecznie i w niezrównany sposób spotkanie człowieka z Bogiem<sup>3</sup>. Sobór podkreśla, że Jezus Chrystus pozostaje w szczególnej łączności z Ojcem (por. KK 27). W swej ziemskiej egzystencji jest On początkiem i jednocześnie wzorem dla naśladowania dla nowego ludu Bożego. Jest to lud, który w sposób szczególny jest przeniknięty Bogiem i stanowi Jego królestwo na ziemi i który w przyszłości osiągnie swe eschatologiczne wypełnienie. Tym samym odsłania On ostateczny sens przeznaczenia człowieka. Człowiek ma żyć dla Boga i dążyć do Jego królestwa. W Chrystusie, z Chrystusem i przez Chrystusa człowiek przyjmuje w sposób najpełniejszy i ostateczny obecność Boga. Zjednoczenie z Chrystusem staje

<sup>3</sup> Por. K. R a h n e r, *Przez Syna do Ojca*, tłum. A. Morawska, D. Szumska, Kraków 1979, s. 163.

się zjednoczeniem z samym Bogiem. W samej istocie królestwo Boże jest po prostu stanem zjednoczenia z Jezusem Chrystusem, a przez Niego stanem włączenia w życie Boże. W Nim ludzkość dotyka swej przyszłości i realizuje swe najistotniejsze możliwości<sup>4</sup>. W. Kasper stwierdza, że „w Jezusie Chrystusie spotykamy się z nową możliwością i rzeczywistością bycia człowiekiem; z człowiekiem istniejącym dla Boga i innych”<sup>5</sup>. Analizując wypowiedzi soborowe, nietrudno zauważyć, że królestwo Boże jest tą rzeczywistością, którą określa się jako życie Boże, które stało się udziałem ludzi dzięki Chrystusowi. Stąd nie można pojmować królestwa Bożego w izolacji od Chrystusa. Wewnętrzny związek Jezusa z królestwem Bożym jest nierozzerwalny i nieoddzielny<sup>6</sup>. Wraz z Nim królestwo Boże przyszło do ludzkości, aby w niej się realizować aż ku eschatologicznej pełni.

Sobór Watykańskim II podkreśla, że Chrystus podczas swego ziemskiego życia głosił radosną nowinę o nadejściu królestwa Bożego (por. KK 46). Królestwo to zajaśniało w Jego słowie (KK 5). Streszczając nauczanie Jezusa o królestwie, możemy powiedzieć, że jest ono przede wszystkim darem Bożym, skarbem, o którego zdobycie należy się troszczyć za wszelką cenę (por. Mt 13,44). Przychodzi i rozwija się w sposób niedostrzegalny, na wzór ziarna, które zostało wrzucone w ziemię (por. Mt 13,3–9.18–23). Będzie ono jednak wzrastać dzięki własnej wewnętrznej mocy, podobnie jak ziarno gorczycy (por. Mk 13,33). Jego skromne początki tworzą kontrast z zapowiadaną przyszłością (por. Mt 13,31). Królestwo powołane w czasie zmierza do swej pełni (por. Łk 21,17; 13,28; Mt 22,2–10; 25,10). Wyznacznikiem Jezusowego orędzia o królestwie jest „teraz”, a nie „potem”<sup>7</sup>. Stąd twierdzenie Jezusa, iż królestwo już się zbliża, wymagało od słuchaczy dokonania wyboru. Albowiem dla Jezusa królestwo Boże jest nie tylko darem Boga, lecz również wymaga podjęcia decyzji przyjęcia go przez człowieka.

Podsumowując powiemy, że według nauczania soborowego królestwo Boże nie jest czymś, co zjawia się nagle. Jest raczej rzeczywistością, która kształtuje się wewnątrz nowego ludu Bożego. Obecnie znajduje się jakby w zarodku, a praca jego rozwoju określa nauka Chrystusa<sup>8</sup>. Tajemnica królestwa Bożego to ukryty załazek w środku świata. Podobnie jak ziarno zasiane w glebę samo rośnie, tak i królestwo Boże posiada immanentną siłę rozwoju.

Według nauczania soborowego królestwo Boże zajaśniało ludziom w czynach Jezusa Chrystusa. Cuda Jezusa świadczą, że nastąpiło już króle-

<sup>4</sup> Por. J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tłum. Z. Włodkowska, Kraków 1994, s. 232.

<sup>5</sup> W. Kasper, *Jezus Chrystus*, tłum. B. Bialecki, Warszawa 1983, s. 253.

<sup>6</sup> M. Ruścki, *Wierzę moim dziełom. Funkcja motywacyjna cudu w teologii XX w.*, Katowice 1988, s. 197.

<sup>7</sup> J. Ratzinger, *Eschatologia. Śmierć i życie wieczne*, tłum. M. Węclawski, Poznań 1984, s. 45.

<sup>8</sup> Por. C. Tresmontant, *Jezus naucza*, tłum. L. Rutowska, Warszawa 1973, s. 60.

stwo Boże na ziemi (KK 5). W cudownych czynach Jezusa wierzący dostrzega pierwociny nowego stworzenia. Stanowią one znak zbawczej obecności i działania Boga. Są jednocześnie znakiem, że królowanie Boga obejmuje całego człowieka i cały świat. W cudach Jezusa królestwo staje się uprzednio obecne.

A zatem w swoim nauczaniu Sobór Watykański podkreśla, że w życiu i działalności Chrystusa królestwo Boże objawia się jako rzeczywistość dynamiczna, obok której nie sposób przejść obojętnie.

### 3. KOŚCIÓŁ WSPÓLNOTĄ UOBECNIAJĄCĄ I ZAPOWIADAJĄCĄ PEŁNIĘ KRÓLESTWA BOŻEGO

Bóg powołuje i uświęca człowieka nie jako wyizolowaną jednostkę, ale jako istotę społeczną i jedynie w społeczeństwie znajdującą swoje spełnienie (por. KK 9, KDK 32). Na początku swojej ziemskiej działalności Jezus gromadzi zastęp uczniów, którzy stanowią zapowiedź pierwszego Kościoła, który w nich się uobecni. Sobór stwierdza, że Bóg Ojciec „wierzących w Chrystusa postanowił zgromadzić w Kościele św., tym, który już od początku świata ukazany poprzez typy, cudownie przygotowany w historii narodu izraelskiego i w Starym Przymierzu, ustanowiony w czasach ostatecznych, objawiony został przez wylanie Ducha, a w końcu wieków osiągnie swe chwalebne dopełnienie” (KK 2). „[...] Jezus zapoczątkował Kościół swój, głosząc radosną nowinę, a mianowicie nadejście królestwa Bożego obiecane od wieków w Piśmie” (KK 5). Założenie Kościoła jest bezpośrednio związane z ustanowieniem królestwa na ziemi (por. KK 3; KK 5). Jego zadaniem jest ukazywać i realizować „tajemnicę miłości Boga” (por. KDK 45). „Kościół, czyli królestwo Chrystusowe już teraz obecne jest w tajemnicy, dzięki mocy Bożej rośnie w sposób widzialny w świecie” (zob. KK 3). Królestwo Boże jest po prostu obecne w tajemnicy Kościoła. Jednakże obecność królestwa Bożego w Kościele jest jedynie zaczątkowa, w charakterze znaku i narzędzia urzeczywistniającego to królestwo (por. KK 13). W chwili obecnej Kościół jest wprowadzony w czas królowania Chrystusa, chociaż nadal pozostaje obecny w świecie. Jest on żyjącym Chrystusem i w tym sensie jest obecnym w doczesności królestwem Bożym. Kościół uobecnia królestwo Boże, gdyż ustawicznie realizuje misterium zetknięcia się człowieka z Bogiem przez Chrystusa w Duchu Świętym. Jest on ludem zjednoczonym „jednością Ojca, Syna i Ducha Świętego” (por. KK 4). W świetle nauczania soborowego Kościół i królestwo Boże nie są to pojęcia dokładnie pokrywające się z sobą. Królestwa nie można osiągnąć inaczej jak tylko przez Kościół. Ponadto królestwo Boże jest celem ostatecznego planu zbawczego i wciąż nadchodzi, lecz nie inaczej jak przez Kościół. Według nauczania soborowego Kościół żyje w świecie i działa w nim (por. KDK 40). „Zmierza on ku temu, aby nadeszło królestwo Boże i żeby urzeczywistniło się zbawienie całego rodzaju ludz-

kiego” (zob. KDK 45). W tym sensie Kościół nie jest społecznością samą dla siebie. Celem planów zbawczych jest pełnia królestwa Bożego, ale drogą do celu jest Kościół. Można by powiedzieć, że Kościół jest narzędziem w zaprowadzeniu pełni królestwa. W świetle nauki soborowej Kościół jest Ludem pielgrzymującym do wiecznej ojczyzny, która jest kresem i miejscem ostatecznego spełnienia. Celem tego Ludu jest królestwo Boże, które już zostało „zapoczątkowane przez Boga i mające się dalej rozszerzać, aż na końcu wieków zostanie dopełnione również przez Boga, gdy objawi się Chrystus [...]” (zob. KK 9). Kościół uczestniczy w ewolucji świata poprzez własną ewolucję. Prawdziwe osiągnięcia człowieka i ludzkości, owe autentyczne zwycięstwa w historii świata są zarazem „tworzywem” królestwa Bożego na ziemi (por. KDK 43–44).

Według nauki soborowej Kościół jest widocznym „znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem” (zob. KK 1). Swoją zbawczą działalność wykonuje Kościół w ramach potrójnej funkcji, w której uczestniczą wszyscy członkowie ludu Bożego: kapłańskiej, prorockiej i królewskiej (por. DA 2). Członkowie ci, kierując się Bożym powołaniem, a więc z woli Bożej dzielą się na różne stany życia „w Chrystusie”<sup>9</sup>. Wszyscy jednak „powinni współpracować dla rozszerzenia i wzrastania królestwa Chrystusowego w świecie” (zob. KK 35). Wierni powinni szerzyć prawdę Bożą przede wszystkim przez przykład chrześcijańskiej miłości, dobre uczynki i słowo (por. DM 5). W ten sposób królestwo Chrystusa umacnia się i rozszerza przez dawanie świadectwa, a wzrasta przez miłość, którą Pan, wywyższony na krzyżu, ludzi do siebie przyciągnął (por. DWR 11). Każdy członek Kościoła jest powołany do szerzenia królestwa. Sobór przypomina, że do budowy królestwa Bożego przyczyniają się biskupi (por. KK 21, 41) i prezbiterzy (por. DK 2). Budują oni królestwo Boże, idąc w wypełnianiu posługi za przykładem Chrystusa, którego pokarmem było czynić wolę Tego, który Go posłał. Królestwo Boże realizują również katolicy świeccy. Ich zadaniem „jest szukać królestwa Bożego, zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej. Żyją oni w świecie, to znaczy pośród jego spraw i obowiązków świata, w zwyczajnych warunkach życia rodzinnego i społecznego”. „Tam ich Bóg powołuje, aby wykonując właściwe sobie zadania [...], duchem ewangelicznym” rozświetlali wszystkie sprawy doczesne i tak przyczynili się do uświęcenia świata na kształt zaczynu, niejako od wewnątrz (por. KK 31). Posłannictwo wiernych świeckich, podobnie jak i posłannictwo duchownych, jest realizacją w sposób właściwy każdemu z tych „stanów” posłannictwa całego Kościoła, którego celem jest królestwo Boże. Podkreśliśmy jeszcze raz, iż Sobór nie utożsamia królestwa Bożego z Kościołem, ale też ich od siebie nie odziera. Kościół jest tą rzeczywistością, w której uobecnia się i coraz pełniej realizuje się królestwo Boże.

<sup>9</sup> Por. E. W e r o n, *Ludzie świeccy w służbie królestwa Bożego*, „Communio” 1986, 6, nr 2, s. 105.

W świetle wypowiedzi soborowych królestwo Boże, choć zapoczątkowane zostało na ziemi i realizuje się w historii, w czasie obecnym, to jednak zorientowane jest ku czasom ostatecznym. Królestwo to jest królestwem o charakterze nie ziemskim, lecz niebiańskim (por. KK 13). Na tej ziemi królestwo obecne jest już w tajemnicy, dokonanie zaś jego nastąpi wraz z powtórным przyjściem Pana (por. KDK 39; KK 9). Sobór uczy, że Kościół jest w Jezusie Chrystusie sakramentem, to znaczy znakiem i narzędziem powszechnego zbawienia ludzkości. W Kościele dokonuje się sakramentalne spotkanie z żyjącym Chrystusem, które opierając się na historycznych tajemnicach życia Chrystusa, jest rzeczywistym zapoczątkowaniem zbawienia eschatologicznego na ziemi. Stąd w Kościele ustawicznie przejawia się napięcie pomiędzy królestwem Bożym, które już nadeszło, a tym, które dopiero ma nadejść.

Zapowiedź pełni królestwa Bożego znajdujemy w sakramentach udzielanych w Kościele. Każdy sakrament jest znakiem (por. KL 60), który otwiera człowieka na Boga poprzez łaskę, którą zawiera. Jednocześnie jest zapowiedzią pełnego spotkania z Bogiem w królestwie zbawionych. Pełnię królestwa Bożego zapowiadają również członkowie Kościoła, których zadaniem jest realizacja królestwa w życiu. Na pierwszy plan wysuwa się postać Najświętszej Maryji Panny, która jest przykładem doskonałej realizacji królestwa Bożego w życiu ziemskim (por. KK 56). Maryja Wniebowzięta w swej wiekuistej chwale jest „obrazem i początkiem Kościoła mającego osiągnąć pełnię w przyszłym wieku” (zob. KK 68). W Maryji Kościół rozpoznaje doskonały obraz tego, czym spodziewa się stać przy Chrystusie<sup>10</sup>. Tym samym Maryja jest znakiem pewnej nadziei i pociechy na pełne ustanowienie panowania Bożego w świecie. Pełnię królestwa Bożego zapowiadają również święci. W nich Bóg przemawia do nas „i daje nam znak swego królestwa” (por. KK 50). Zapowiedź pełni królestwa Bożego jest też obecna w życiu tych wszystkich członków wspólnoty ludu Bożego, którzy postępują według rad ewangelicznych. Również „rodzina chrześcijańska pełnym głosem oznajmia zarówno obecne cnoty królestwa Bożego, jak i nadzieję błogosławionego życia” (zob. KK 35).

Podsumowując możemy powiedzieć, iż w świetle nauki soborowej Kościół przez to, czym jest oraz poprzez swe działanie i życie poszczególnych członków zapowiada i dąży do pełni królestwa Bożego. Królestwo Boże ustanowione na ziemi jest już w zarodku obecne w Kościele. Z drugiej strony Kościół stanowi realizację królestwa i zapowiedź jego dopełnienia w czasach ostatecznych.

#### 4. ESCHATOLOGICZNA PEŁNIA KRÓLESTWA BOŻEGO

<sup>10</sup> L. Melotti, *Maryja i jej misja macierzyńska*, tłum. T. Siudy, Kraków 1983, s. 106.



Królestwo Boże urzeczywistniająca się w Chrystusie podczas Jego ziemskiej działalności, a następnie uobecnianie i realizowane przez Kościół nieuchronnie zmierza ku swemu dopełnieniu. Sobór stwierdza, że „królestwo Boże zapoczątkowane na ziemi przez samego Boga [...], na końcu wieków dopełnione zostanie również przez Boga, gdy objawi się Chrystus” (zob. KK 9). Królestwo Boże jest w ustawicznym rozwoju. Jego siłą jest Bóg, który „ludzi postanowił wynieść do uczestnictwa w życiu Bożym” (por. KK 2).

Według nauczania soborowego najgłębszą zasadą istnienia Kościoła jest Trójca Przenajświętsza (por. DE 2). Bóg jest wspólnotą Trzech Osób, dlatego człowiek stworzony na obraz Boży został ukonstytuowany jako istota społeczna i dążąca do tworzenia wspólnoty z innymi ludźmi<sup>11</sup>. Dlatego też już od początku wizja przebóstwienia i wyniesienia człowieka miała wybitnie wspólnotowy charakter. Wielokrotnie sobór posługuje się obrazami biblijnymi, które wraz z pojęciem Kościoła jako Mistycznego Ciała Chrystusa przybliżają nas do jego istoty (por. KK 6). W poszczególnych obrazach Kościół przedstawiony jest jako owczarnia, rola uprawna, budowa Boża, Oblubienica Niepokalanego Baranka oraz jako Matka nasza. Wszystkie te obrazy przedstawiają Kościół przede wszystkim jako wspólnotę wiernych z Bogiem i pomiędzy sobą. Istotą Kościoła jest „communio”. Pełnia królestwa Bożego to pełnia wspólnoty. Natomiast czas obecny Kościoła jest czasem odkrywania i budowania wspólnoty w Kościele. Wspólnota Kościoła, w której realizuje się królestwo Boże, jest zapowiedzią eschatologicznej wspólnoty w królestwie Ojca. A zatem eschatologiczne królestwo Boże to pełnia wspólnoty człowieka z Bogiem i człowieka z człowiekiem.

Człowiek w głębi swej natury jest istotą społeczną i „bez stosunków z innymi ludźmi nie może ani żyć, ani rozwinąć swoich uzdolnień” (por. KDK 12). W owym ustawicznym dążeniu do jedności człowiek pragnie dawać siebie innym. W ten sposób niejako transcenduje siebie i równocześnie urzeczywistnia swoje człowieczeństwo<sup>12</sup>. Eschatologiczne królestwo Boże jako pełnia wspólnoty jest także szczególnym typem jedności człowieka z Bogiem i człowieka z człowiekiem. Każdy człowiek, będąc członkiem „państwa ziemskiego”, jest równocześnie powołany do tego, by już obecnie tworzyć wraz z innymi ludźmi rodzinę dzieci Bożych (por. KDK 40). Według nauki soborowej, wszyscy ludzie, połączeni dziś tyłoma więzami społecznymi, ekonomicznymi i kulturowymi, mogą stać się rodziną dzieci Bożych jedynie w Chrystusie. W łączności z Nim otrzymują jedność organiczną, stają się w Nim jednym ciałem (por. KK 3, 7, 13; KDK 22;

<sup>11</sup> Por. R. Rogowski, *Światłość i tajemnica*, Katowice 1986, s. 216. Podkreślając fakt, że osoba ludzka jest w gruncie rzeczy pewną relacją w stosunku do innych osób, a także społeczności tych osób, powiemy, że Kościół rodzi się w jakimś misteryjnym centrum owych relacji. Wynika on ze współtworzenia się osób i jednocześnie do pełni tego współtworzenia prowadzi. Por. Cz. S. Bartnik, *Kościół Jezusa Chrystusa*, Wrocław 1982, s. 157.

<sup>12</sup> Por. G. Doglel, *Antropologia filozoficzna*, Kraków 1984, s. 66.

DWR 2). Dzięki wspólności z Jezusem ludzie odnajdują drogi do siebie i jednoczą się z sobą<sup>13</sup>. Jedność pomiędzy ludźmi rodzi się z bezinteresownego daru z siebie w relacjach indywidualnych i społecznych. Źródłem jedności jest Duch Święty, który mieszka w wierzących jako Duch Życia i zespała lud Boży w jedności wiary, nadziei i miłości (por. DE 2). Jedność wiernych w Duchu Świętym realizuje się najpełniej w Eucharystii, która staje się tym samym doskonałym znakiem jedności (por. KK 13; DK 6; KL 47)<sup>14</sup>. Niestety, plan pojednania wszystkich chrześcijan w jedności Kościoła Chrystusowego przekracza ludzkie możliwości (por. DE 24). Jednak bez codziennego trudu, by trwać w jedności i stale ją na nowo budować, groziłby Kościołowi rozłam między głoszonymi zasadami a praktyką codziennego życia (por. KDK 43). Pełna jedność jest dla nas ideałem zarówno w życiu społecznym, doktrynalnym, egzystencjalnym, jak i duchowym oraz prakseologicznym. Taka jedność ujawni się dopiero w pełni eschatologicznego królestwa. Ustawiczne dążenie do pełnej jedności jest ciągłym uobecnianiem królestwa Bożego w świecie.

Bóg postanowił wszystkich ludzi „wynieść do uczestnictwa w życiu Bożym” (por. KK 2). Uczestniczyć w życiu Bożym to uczestniczyć w świętości Boga, a tym samym stawać się Jego królestwem. Cały lud Boży jest święty, ponieważ Jezus Chrystus za to oddał swe życie, by go uświęcić i dokonał tego, łącząc go z sobą jako swe własne ciało (por. KK 39). Świętość podobnie jak królestwo jest darem Bożym, ale i zadaniem dla wszystkich członków Kościoła. Jednakże świętość całego Kościoła nie jest jeszcze doskonała (por. KK 48; DE 3–4). Kościół obejmuje w swym łonie zarówno grzeszników, jak i świętych (por. KK 8). Stąd też można powiedzieć, że Kościół jest zarazem święty i potrzebujący oczyszczenia, potrzebujący odnowy (por. DE 6; KK 8; KDK 43). Świętość Kościoła powinna wciąż wzrastać (por. KK 41), a jej pełnia ukaże się dopiero w eschatologicznym królestwie Bożym.

Eschatologiczne królestwo Boże będzie królestwem prawdy, sprawiedliwości, miłości i pokoju (por. KDK 39). Sobór podkreśla konieczność szukania prawdy oraz przyjęcia jej i zachowania (por. DWR 1–3; KDK 16). Odkrycie prawdy jest odkryciem nowego wymiaru rzeczywistości, a mianowicie jej orientacji ku Bogu. Źródłem wszelkiej prawdy jest Chrystus (por. KK 67), natomiast Duch Święty jest nazwany Duchem prawdy (por. KK 12), który prowadzi Kościół do wszelkiej prawdy (por. KK 4). Królestwo Boże, które obecnie realizuje się w Kościele, umacnia się i rozszerza przez dawanie świadectwa prawdzie (por. DWR 11). Wierni mogą szerzyć prawdę Bożą przede wszystkim przez przykład chrześcijańskiej miłości, dobre uczynki i słowo (por. DM 5). Pełnia królestwa jawi się jako pełnia życia w prawdzie.

<sup>13</sup> Por. A. Skowronek, *Światła ekumenii*, Warszawa 1984, s. 238.

<sup>14</sup> Por. H. Bogacki, *Przedziwny sakrament Kościoła*, [w:] *Sakramenty Kościoła posoborowego*, red. H. Bogacki, S. Moysa, Z. Perz, Kraków 1970, s. 78.

Wśród chrześcijan powinna się również przejawiać troska o sprawiedliwość (por. DFK 11; DK 3). Będąc w drodze do pełni królestwa, musimy mieć na uwadze sprawiedliwość w codziennym życiu (por. DA 8; KDK 30, 72, 90). Królestwo Chrystusa jest królestwem sprawiedliwości (por. KDK 39; KK 36). Czas obecny jest czasem realizacji sprawiedliwości oraz zмирzenia ku jej pełni w czasach eschatycznych (por. KK 48).

Istotnym czynnikiem autentycznego rozwoju ludzkości jest miłość. Człowiek jest jakby „potwierdzany” w swym istnieniu poprzez fakt miłości. Pełnia królestwa Bożego jest równocześnie pełnią miłości, bo jest zjednoczeniem z Bogiem, który jest Miłością (por. KK 42). Sobór ukazuje człowieka powołanego do miłości (por. DM 13) przez samego Boga, który pragnie, aby ten przekazywał ją innym (por. KDK 93). W czasie obecnym miłość jest znamię ucznia Chrystusowego (por. KK 42).

Dziełem sprawiedliwości i miłości jest pokój (por. KDK 78, 81). Pokój ziemski jest zadaniem każdego człowieka. Sobór podkreśla konieczność współpracy na rzecz pokoju. Należy wychowywać na rzecz pokoju poprzez wychowywanie umysłów do pełnego szacunku dla ludzkości (por. KDK 82). Wprowadzać pokój – to znaczy budować królestwo Boże.

Według nauki soborowej prawda, sprawiedliwość, miłość i pokój to rzeczywistości o charakterze dynamicznym. Podobnie jak królestwo Boże jest obecne w doczesności i rozwija się ku swej pełni, tak i prawda, sprawiedliwość, miłość oraz pokój są już obecne w naszym życiu. Wielkości powyższe są przymiotami obecnego w doczesności królestwa Bożego. A zatem królestwo Boże w czasach ostatecznych będzie doskonałą wspólnotą człowieka z Bogiem. Jej skutkiem będzie również braterska wspólnota wśród ludzi. Istotną cechą królestwa eschatologicznego będzie pełnia jedności i świętości. Ponadto pełna i doskonała wspólnota z Bogiem będzie rezultatem pełnego spotkania się w prawdzie.

## 5. PODSUMOWANIE

Idea królestwa, znana już we wschodnich religiach, za cel stawiała sobie umocnienie sakralnego charakteru panowania ziemskiego króla. W Starym Testamencie należałoby mówić o królestwie Boga w powiązaniu z ideą panowania Jahwe. Takie królestwo ma charakter religijny, moralny i eschatologiczny. Prorocy zapowiadali czasy ostateczne, podkreślając rolę Mesjasza w ustanowieniu pełni królestwa Boga. Do nauki proroków nawiązuje Jezus, który wskazuje na istotę królestwa. Jezus Chrystus urzeczywistnia królestwo Boga w swoim nauczaniu i pełnionych czynach. Następnie królestwo Boże styka się z rzeczywistością Kościoła, który ma charakter eschatologiczny (zob. KK 48–51).

Sobór Watykański II przedstawił królestwo Boże jako rzeczywistość dynamiczną i zbawczą. Sięga ona przyszłości, ale jednocześnie już obecnie przynagla do podjęcia decyzji i z tej racji działa w teraźniejszości. Króle-

stwo Boże jest przede wszystkim darem Bożym, ale także zadaniem, które zostało powierzone człowiekowi do realizacji w życiu doczesnym. Urzeczywistniane przez posługę Kościoła z woli Chrystusa wzrasta aż do osiągnięcia swej pełni. Kościół jest wspólnotą uobecniającą, budującą oraz zapowiadającą i oczekującą jego pełni. Dopiero w czasie powtórnego przyjścia Chrystusa królestwo Boże ujawni się w całej pełni. Będzie to najdoskonalsza wspólnota człowieka z Bogiem, w której pełnię osiągnie miłość, prawda, sprawiedliwość i pokój. Decyzja przyjęcia królestwa stoi przed każdym człowiekiem. Jednakże przyjęcie królestwa to nie tylko uznać jego istnienie w teorii, lecz przede wszystkim konieczne jest pełne zaangażowanie się w jego realizację.

## SKRÓTY

- KL – Konstytucja o świętej liturgii *Sacrosanctum concilium*.
- KK – Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*.
- KO – Konstytucja dogmatyczna o objawieniu Bożym *Dei verbum*.
- KDK – Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*.
- DE – Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio*.
- DA – Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*.
- DM – Dekret o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes divinitus*.
- DK – Dekret o posłudze i życiu kapłańskim *Presbyterorum ordinis*.
- DFK – Dekret o formacji kapłańskiej *Optatam totius*.
- DWR – Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*.

## DAS REICH GOTTES NACH DER AUFFASSUNG DES ZWEITEN VATIKANISCHEN KONZILS

### Z u s a m m e n f a s s u n g

Das 2. Vatikanische Konzil hat das Reich Gottes als eine dynamische und erlösende Wirklichkeit dargestellt, die einerseits bis in die Zukunft reicht, andererseits aber auch in der Gegenwart präsent ist und daher darauf drängt, gewisse Entscheidungen zu treffen. Das Reich Gottes wurde von Christus gegründet und es entwickelt sich ständig, bis es vollkommen wird. Es muss vor allem als Gottesgabe angesehen und als eine Aufgabe betrachtet werden, vor die der Mensch in seinem irdischen Leben gestellt wird. Eine entscheidende Rolle in der Entfaltung und Verwirklichung des Himmelreichs spielt die Kirche, in der es aufgebaut, angesagt und erwartet wird. Das Himmelreich kommt erst während Parusie völlig zur Geltung. Es wird das vollkommenste Zusammensein des Menschen mit Gott sein, wo Liebe, Wahrheit, Gerechtigkeit und Frieden ihren Höhepunkt erreichen.